

prof. dr hab. Wojciech Popiołek
Uniwersytet Śląski w Katowicach
Wydział Prawa i Administracji

Recenzja
rozprawy doktorskiej mgr Urszuli Comi
pt. "Zabezpieczenie roszczeń w międzynarodowym arbitrażu handlowym na
gruncie polskiego i angielskiego *lex arbitri*"
Warszawa 2023, ss. 261

I. Wybór tematu

Różne aspekty zabezpieczenia roszczeń w międzynarodowym arbitrażu handlowym były przedmiotem wypowiedzi w polskiej literaturze przedmiotu, z natury rzeczy jednak wypowiedzi te miały charakter fragmentaryczny, a niejednokrotnie też dosyć pobieżny. Brak jednak monograficznego opracowania tego zagadnienia. Pojawiło się też wiele nowych zagadnień, dotychczas nie poruszanych w literaturze przedmiotu, względnie tylko sygnalizowanych. Rozprawa mgr Urszuli Comi stanowi pogłębione studium zabezpieczenia roszczeń w ujęciu prawnoporównawczym, wykorzystujące przede wszystkim wyniki badań materiału normatywnego oraz orzecznictwa sądów powszechnych i arbitrażowych oraz badań literatury obcojęzycznej.

Nie ulega wątpliwości, że rozważana w pracy problematyka zasługuje, tak ze względów teoretycznych, jak i praktycznych, na dogłębne rozważenie. Jest oczywiste, że z punktu widzenia przede wszystkim uczestników międzynarodowego arbitrażu kwestia możliwości i skuteczności zabezpieczenia roszczeń stanowi istotny czynnik skłaniający je, albo – przeciwnie – zniechęcający, do poddania sporów właściwości sądów arbitrażowych i realizowania na tej drodze swoich praw podmiotowych.

Przedmiotem recenzowanej rozprawy jest zatem analiza możliwości i zakresu stosowania przez zwłaszcza sądy arbitrażowe instrumentów zabezpieczenia roszczeń, na tle uregulowań przede wszystkim prawa polskiego i angielskiego. Badania podjęte przez Autorkę są tym bardziej istotne, że współcześnie dostrzegana

jest tendencja do przyznawania sądom arbitrażowym coraz większych kompetencji i ograniczania roli sądów państwowych w arbitrażu. Zagadnienie to jest aktualne w wielu systemach prawnych, jednakże Autorka koncentruje się, chociaż nie zawsze konsekwentnie, na uregulowaniach polskich i angielskich. Do kwestii tej wypadnie jeszcze powrócić. Niewątpliwie jednak wybór jako podstawy porównawczej prawa angielskiego jest w pełni uzasadniony, tak ze względów ogólnosystemowych (przeciwstawienie systemów kontynentalnych i *common law*) jak i ze względu na znaczenie angielskiego *lex arbitrii*.

Przedstawione przez Autorkę wyniki badań są istotne ze względów poznawczych, tak w zakresie samej konstrukcji zabezpieczenia udzielanego przez sądy arbitrażowe (w tym przesłanek warunkujących przyznanie im takiej kompetencji), jak i wielu szczegółowych zagadnień funkcjonowania arbitrażu. Celem rozprawy jest przecież opracowanie systematyki oraz oceny polskich i angielskich regulacji zabezpieczenia roszczeń w międzynarodowym arbitrażu handlowym oraz sformułowanie odpowiednich propozycji *de lege ferenda*.

Konstrukcja rozprawy i zarazem jej tematyka oparta została na rozważaniach dotyczących czterech podstawowych tez, obejmujących problematykę rozprawy.

Teza pierwsza sprowadza się do ogólnego porównania prawa polskiego i angielskiego w zakresie możliwości uzyskania zabezpieczenia w sądzie powszechnym i w sądzie polubownym: według prawa polskiego strony mają swobodę co do wyboru forum kompetentnego do udzielenia zabezpieczenia, jednakże z ograniczoną kompetencją sądu polubownego w tym zakresie; w prawie angielskim strony całkowicie wykluczyć właściwość sądu arbitrażowego albo przekazać im szerokie uprawnienia z równoczesnym znacznym ograniczeniem woli sądu państwowego.

Teza druga podkreśla konieczność przyznania większej kompetencji sądom arbitrażowym i zarazem zmniejszenia pomocniczej roli sądów państwowych w arbitrażu – dotyczy to zwłaszcza kwestii wykonalności orzeczeń arbitrażowych o zabezpieczeniu.

W ramach tezy trzeciej podkreślono potrzebę zmian polskiego prawa w odniesieniu do kwestii m.in. arbitrażu *ex parte* i arbitra doraźnego.

Teza czwarta wskazuje, iż obecne uregulowanie zabezpieczenia roszczeń w arbitrażu jest niewystarczające, tak w prawie polskim, jak i na szczeblu międzynarodowym.

Tak ujęta tematyka rozprawy znalazła odzwierciedlenie w jej strukturze. W rozdziale pierwszym omówiono i wyjaśniono podstawowe pojęcia. Rozdział drugi poświęcony jest rozgraniczeniu kompetencji sądów państwowych i arbitrażowych. Rozdział trzeci – kluczowy w rozprawie – rozważa poszczególne zagadnienia dotyczące udzielania zabezpieczeń. Uzupełnia go rozdział czwarty dotyczący instytucji arbitra doraźnego i udzielania przez arbitraż zabezpieczeń *ex parte*. Rozdział piąty zawiera postulaty *de lege ferenda*. W zakończeniu zamieszczono podsumowanie wniosków sformułowanych w rozprawie.

Zakres i sposób ujęcia tematyki rozprawy pozwala uznać ją za nowatorską w tym znaczeniu, że jak dotychczas uwaga polskiej doktryny koncentrowała się, w nielicznych skądinąd publikacjach, na wybranych aspektach zabezpieczeń udzielanych przez sądy polubowne. Brak natomiast monograficznego opracowania o charakterze kompleksowym, co zresztą dotyczy nie tylko polskiej doktryny. Tym bardziej wypada podkreślić zamysł podjęcia przez Doktorantkę problematyki wyznaczonej tytułem rozprawy.

Istotne są także praktyczne walory rozprawy wobec zaprezentowania w niej propozycji rozstrzygnięcia wielu kwestii pojawiających się w praktyce. Podjęty przez Doktorantkę temat stworzył też okazję do zajęcia się wieloma niełatwymi problemami o charakterze ogólnoteoretycznym, albo przynajmniej zasygnalizowania takich problemów.

W świetle powyższych stwierdzeń należy pozytywnie ocenić wybór tematu recenzowanej rozprawy. Można mieć przy tym wątpliwości, czy jej tytuł w pełni odpowiada zawartości. Zakres badań (wypowiedzi) prawnoporównawczych obejmuje bowiem szerszy zakres niż tylko prawo angielskie.

II. Metody badawcze

W rozprawie wykorzystano przede wszystkim dogmatyczną metodę badawczą, co oznaczało poddanie analizie odpowiednich uregulowań wchodzących w skład prawa krajowego i międzynarodowego (w tym unormowań regulaminów arbitrażowych), poglądów doktryny i orzecznictwa.

Rozprawa zawiera także - co zapowiada przecież już jej tytuł - uwagi prawnoporównawcze, traktowane w odniesieniu do prawa polskiego i angielskiego jako zasadnicza „myśl przewodnia” rozprawy. Zwrócić należy jednak uwagę, że Autorka analizując poszczególne zagadnienia sięga nie tylko do prawa angielskiego

ale w szerokim zakresie wykorzystuje efekty swoich badań, prezentując rozwiązania przyjmowane w innych systemach prawnych (m.in. w prawach niemieckim, szwajcarskim, francuskim), aktach prawa międzynarodowego, regulaminach wiodących instytucji arbitrażowych. „Zagęszczenie” tych odwołań sprawia niekiedy wrażenie chaosu, co nieco utrudnia uważne śledzenie toku wywodu. Uznać to można za mankament rozprawy, ale przyznać trzeba, że erudycja Autorki zasługuje na uznanie. Tym niemniej, jeżeli rozprawa miałaby być publikowana, wskazane byłoby uporządkowanie m.in. poprzez wyraźne wskazanie, że sięgnięcie do obcego rozwiązania stanowi przede wszystkim wskazówkę dla skonstruowania rozwiązania na tle prawa polskiego, a nie jest tylko „ozdobnikiem”. Tylko taka metoda wykorzystania wyników badań porównawczych zasługuje na uznanie. Wszak właśnie taki jest cel badań porównawczych, a nie epatowanie czytelnika liczbą zaprezentowanych systemów prawnych.

Autorka rzetelnie prezentuje poglądy doktryny, przede wszystkim zagranicznej (ze względu na szczupłość wypowiedzi w polskiej doktrynie). Na ogół też prezentuje własne stanowisko, co ostatecznie znajdzie wyraz we wnioskach *de lege ferenda*.

Nieco zaskakuje oparcie rozprawy – przedstawionej do recenzji z początkiem 2023 roku – na stanie prawnym na dzień 1 stycznia 2020 r. Korzystając z okazji, chciałbym dowiedzieć się od Autorki, czy w ciągu ostatnich trzech lat nastąpiły wydarzenia istotne z punktu widzenia zagadnień omawianych w rozprawie.

III. Konstrukcja i zawartość pracy

Jak wspomniano, rozprawa składa się z wstępu, pięciu rozdziałów (podzielonych na mniejsze jednostki) oraz zakończenia.

We wstępie Autorka wprowadza w problematykę rozprawy zwracając uwagę na specyfikę problematyki zabezpieczeń w międzynarodowym arbitrażu handlowym i wskazując na związane z tym cele rozprawy (wyrażone we wspomnianych już tezach). Opisuje przyjęte metody badawcze, wskazując zarazem na ograniczony zakres wypowiedzi doktrynalnych, tak w literaturze zagranicznej, jak i polskiej.

Kilka uwag poświęcono także kwestiom terminologicznym, w szczególności wyjaśnieniu pojęć „międzynarodowy” i „handlowy” charakter arbitrażu. Zaznacza przy tym, że w prawie polskim i angielskim nie występuje, na poziomie regulacyjnym, rozróżnienie arbitrażu „międzynarodowego” i „krajowego”. Wyjaśnia

także znaczenie terminu *lex arbitrii*, czyli prawa właściwego dla postępowania arbitrażowego. Słusznie zwraca uwagę na dominację teorii terytorialnej (nad teorią procesową), a także na wyjątki od reguły ustalania prawa właściwego na podstawie formalnego miejsca arbitrażu.

W rozdziale pierwszym („Zagadnienia wprowadzające”), stanowiącym w istocie rozbudowane wprowadzenie do problematyki rozważanej w rozprawie, na wstępie Doktorantka rozważa kwestie pojęcia i roli zabezpieczenia w arbitrażu. Te uwagi, chociaż o charakterze dosyć ogólnym, są w pracy niezbędne. To samo dotyczy spostrzeżeń o innych rodzajach zabezpieczeń tj. kosztów postępowania i dowodów oraz o pojęciu arbitrażu doraźnego. Ten ostatni fragment zawiera interesujący przegląd uregulowań przewidujących taką instytucję oraz niektórych wypowiedzi doktryny. Ta sama ocena dotyczy uwag o decyzjach w sprawie zabezpieczeń, podejmowanych *ex parte*. Autorka już w tych fragmentach rozprawy, dostrzegając trudności jakie wiążą się z uregulowaniem omawianych instytucji, wypowiada się o nich przychylnie. Z tym stanowiskiem się zgadzam. Efektywność arbitrażu zależy m.in. właśnie od tego, czy interesy wierzyciela (powoda), przy odpowiednim poszanowaniu interesów drugiej strony, mogą być zabezpieczone już na wstępnym etapie postępowania (sporu). Ostatnia część Rozdziału I zawiera rozważania dotyczące postaci (określanej przez Autorkę jako „forma”) orzeczenia o zabezpieczeniu – postanowienie czy wyrok. Na tle interesujących uwag w tym rozdziale nieco banalnie brzmią wnioski (s. 64 – 65) o znaczeniu zabezpieczenia i jego ogólnych cechach. Rozumieć je jednak należy jako dalszą część uwag wstępnych, wprowadzającą do zasadniczych rozważań o sposobie wypełnienia luki w ustawodawstwach krajowych, w zakresie uregulowania zabezpieczeń, w sposób odpowiadający potrzebom stron i międzynarodowego obrotu handlowego.

Rozdział drugi poświęcony jest omówieniu sposobu określania kompetencji sądów państwowych i polubownych w postępowaniu zabezpieczającym. Autorka opisuje możliwe modele rozdzielenia kompetencji w tym zakresie, tj. prymat sądów państwowych (np. w prawo włoskie), prymat sądów arbitrażowych (np. prawo angielskie), przyznanie stronom możliwości wyboru właściwego forum (np. prawo polskie). Ten ostatni model, umożliwiający równoległe prowadzenie postępowania w tej samej sprawie przed sądem państwowym i arbitrażowym, może prowadzić do

różnych trudności. Stąd zasadny postulat wprowadzenia wyraźnego rozgraniczenia uprawnień sądów.

Omówienia wskazanych modeli dokonano poprzez prezentację rozwiązań występujących w różnych systemach prawnych, niektórych regulaminach arbitrażowych i w ustawie modelowej. To tutaj szczególnie wyraźne jest wspomniane wrażenie chaosu, jeżeli ponadto zważyć, że Autorka dokonuje także niekiedy analizy historycznej. Niewątpliwie cenny jest zakres zawartych w wywodach Autorki informacji, ale w ich natłoku znika niekiedy zasadniczy przedmiot rozważań – porównanie rozwiązań prawa polskiego z prawem angielskim.

Kolejny fragment rozważań rozdziału drugiego dotyczy szczególnego zagadnienia kompetencji sądu państwowego do udzielenia zabezpieczenia dotyczącego postępowania arbitrażowego toczącego się za granicą (s. 94 i n.). Następnie rozprawa zawiera uwagi dotyczące kontrowersyjnego zagadnienia orzeczeń zakazujących wszczęcia i prowadzenia postępowania przed innym forum (s. 101 i n.). Po nieco rozwlekłych wywodach opisujących problem (s. 101 – 116), także w ujęciu historycznym, na tle poglądów doktryny, różnych orzeczeń (w tym TSUE), rozwiązań przyjętych w niektórych państwach (np. we Francji), Autorka przystępuje do skrótowego omówienia prawa polskiego (s. 116 – 118), nawiązując przy tym do rozwiązań prawa niemieckiego, szwajcarskiego i francuskiego. Kolejny zestaw uwag dotyczy prawa angielskiego (s. 118 – 120). Dysproporcja uwagi, jaką Autorka poświęca ogólnej charakterystyce zagadnienia i zakresu rozważań dotyczących prawa polskiego i angielskiego jest, zważając na tytuł rozprawy, nieco zaskakująca. Trudno jednak nie zgodzić się z oczywistym dosyć wnioskiem, że wyraźne rozgraniczenie uprawnień sądów państwowych i polubownych jest pożądane, a jeżeli strony wybierają sąd arbitrażowy jako właściwym do rozstrzygnięcia sprawy głównej, to powinny mieć również możliwość uzyskania efektywnego zabezpieczenia na tym forum.

Rozdział trzeci zatytułowano „Szczegółowe aspekty udzielenia zabezpieczenia”, co sugeruje, że obejmuje on wszystkie te zagadnienia mieszczące się w zakresie tematyki rozprawy, które nie mieściły się w rozdziałach pierwszym i drugim. Nie jestem zwolennikiem takiego sposobu prezentacji rozważanej materii. Poprawniejszy i bardziej przejrzysty jest jej podział na mniejsze jednostki odnoszące się do poszczególnych „aspektów” zagadnienia.

Ta więc rozdział trzeci omawia przesłanki udzielenia zabezpieczenia, rodzaje zabezpieczeń, zakres zabezpieczenia, przesłanki jego wykonalności, zmianę, uchylenie i upadek zabezpieczenia, wreszcie odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną wykonaniem zabezpieczenia.

Rozdział skonstruowano, co sprzyja przejrzystości wyводу, według jednolitego schematu prezentacji: prawo polskie, prawo angielskie, ustawa modelowa UNCITRAL, wybrane regulaminy stałych sądów arbitrażowych (niekiedy także konwencje). Dzięki temu znika sygnalizowane wcześniej wrażenie chaosu, chociaż i w tym fragmencie rozprawy Autorce zdarzają się „wrzutki” zakłócające spójny tok wyводу (np. nawiązanie do prawa niemieckiego na s. 129, s. 148, s. 150, praw francuskiego lub szwajcarskiego na s. 131, 148, 176). Szczególnie wyraźne jest to w poświęconym prawu angielskiemu fragmencie na s. 175 i n, gdzie natłok uwag (s. 181 i n.) o prawie niemieckim, francuskim i innych systemach prawnych oraz ustawie modelowej, czyni rozważania trudnymi w odbiorze. Można odnieść wrażenie, że zgromadziwszy ogromny materiał badawczy (co bezsporne) Autorce trudno było się rozstać z wynikami swoich poszukiwań. Lepiej byłoby jednak, by Autorka, referując wypowiedzi polskiej doktryny, wyraźnie wskazywała na swoje stanowisko. Nie zawsze ma to miejsce. W odniesieniu do prawa polskiego Autorka formułuje w toku wyводу liczne wnioski interpretacyjne i postulaty *de lege ferenda*. Niekiedy jednak uwagi o prawie polskim pozostawiają uczucie niedosytu. Brak np. odpowiedzi na pytanie o unormowanie sytuacji upadku zabezpieczenia arbitrażowego, gdy brak jest odpowiednich ustaleń stron.

W rozważaniach dotyczących odpowiedzialności odszkodowawczej – w odniesieniu do prawa polskiego – Autorka ogranicza się do zreferowania uregulowania art. 746 i 1182 k.p.c. i ich omówienia w doktrynie. Ciekaw jestem zdania Autorki co do możliwości uzasadnienia odpowiedzialności za szkodę sądu polubownego, poza tym reżimem.

Zgadzam się z postulatem dot. rozumienia przesłanki „oczywiście nieuzasadnionego” zastosowania środka zabezpieczającego.

Podsumowanie rozdziału (s. 206 i n.) to zbiór najistotniejszych tez wywiedzionych z uwag w poszczególnych fragmentach. Zabieg taki uważam za zasadny, zwłaszcza wobec faktu, że nie zawsze w toku wywodów rozdziału można dostrzec wnioski, jakie z badań przeprowadzonych przez Autorkę mają wynikać. Wypada odnotować, że porównanie uregulowania polskiego z angielskim (a także – incydentalnie – niektórych innych systemów prawnych) prowadzi Autorkę do

konkluzji, iż „polska regulacja wypada korzystnie i nowocześnie, chociaż również nie pozostaje bez wad” (s. 207). Te ostatnie – dostrzeżone przez Autorkę – nie zawsze spotkały się z wystarczającym zaprezentowaniem przez nią „środków zaradczych”.

Za uzasadnione uważam wyodrębnienie w rozdziale czwartym problematyki arbitra doraźnego. Za takim ujęciem przemawia zarówno specyfika tej instytucji, jak i to, że pojawiła się ona w regulacjach arbitrażowych i praktyce arbitrażowej stosunkowo niedawno, stając się przy tym zarzewiem ponownej dyskusji w kwestiach, które wydawały się już definitywnie przesądzone. Dotyczy to w pierwszej kolejności samego statusu arbitra doraźnego jako arbitra i – w związku z tym – jego kompetencji do orzekania o swojej właściwości (s. 209 i n.). Kolejne zagadnienie to kwestia zakresu kognicji arbitra doraźnego i jego statusu w postępowaniu głównym. Przy omawianiu tej instytucji nie sposób pominąć zagadnienia postępowania arbitrażowego *ex parte*, które Autorka omawia w tradycyjnym w rozprawie ujęciu: prawo polskie (z „wtrętami” dot. prawa szwajcarskiego i niemieckiego), prawo angielskie, ustawa modelowa, wybrane regulaminy. Zgadzam się z wnioskami Autorki wskazującej na potrzebę wprowadzenia odpowiednich zmian w prawach krajowych (w tym w prawie polskim) przewidujących możliwość wykonania zabezpieczenia arbitrażowego wydanego *ex parte*. Dopóki to nie nastąpi zabezpieczenie arbitrażowe, nawet wydane przez arbitra doraźnego, nie będzie konkurencyjne ze środkami (i trybem) zabezpieczenia, stosowanymi przez sądy państwowe.

Rozprawę zamyka Rozdział V zawierający wnioski *de lege ferenda* oraz zwięzłe zakończenie, powtarzające najistotniejsze konkluzje zamieszczone w treści albo we wnioskach kończących poszczególne rozdziały. Ten zabieg, zwłaszcza ze względu na nie zawsze przejrzyste wywody w niektórych partiach pracy, był ze wszech miar pożądanym. Konkluzja ostateczna nie nastraja jednak optymistycznie – w aktualnym stanie prawnym (nie tylko w Polsce) zabezpieczenie arbitrażowe jest nieskuteczne i nieatrakcyjne.

Co jednak istotniejsze, podzielam wnioski Autorki *de lege ferenda*, takie jak przyjęcie rozwiązania zapewniającego skuteczność arbitrażowych orzeczeń o zabezpieczeniu: Autorka opowiada się za rozwiązaniem przewidującym możliwość przymusowego wykonania orzeczenia o zabezpieczeniu, z przyznaniem obowiązkanemu możliwości złożenia skargi na to orzeczenie do sądu państwowego

albo też za rozwiązaniem umożliwiającym orzekanie ex parte przez arbitra doraźnego. Niezależnie od tego, czy możliwe jest równoczesne zastosowanie tych dwóch rozwiązań (co Autorka uznaje za niosące ze sobą zbyt daleko idące skutki), w pełni popieram postulat uregulowania instytucji arbitra doraźnego, niezależnie od tego jak ostatecznie miałyby się przedstawiać jego kompetencje i sposób ich realizacji.

Pożądane jest także całkowite rozdzielenie uprawnień sądów państwowych i polubownych w zakresie udzielania zabezpieczeń (s. 236 – 237). Wreszcie wskazane jest, by na poziomie międzynarodowym uregulowana została kwestia wykonalności orzeczeń o zabezpieczeniu wydanych przez sąd zagraniczny.

Autorka swoje wnioski de lege ferenda traktuje jako mające doprowadzić do zapoczątkowania w Polsce dyskusji co do możliwości zapewnienia skutecznego uznania i wykonania orzeczeń arbitrażowych o zabezpieczeniu, i to niezależnie od miejsca arbitrażu. Niewątpliwie problematyka ta zasługuje na pogłębioną dyskusję, do której istotny wkład wnosi recenzowana rozprawa. Szkoda tylko, że Autorka, wszak mająca za sobą szerokie badania dogmatyczne, nie pokusiła się o sformułowanie – w niektórych przynajmniej kwestiach – konkretnych propozycji legislacyjnych (propozycji odpowiednich zmian k.p.c.).

III. Sprawy warsztatowe

Konstrukcja pracy jest – w przyjętej przez Autorkę koncepcji – poprawna (z zastrzeżeniem dot. zawartości rozdziału trzeciego). Prezentuje ona problematykę zabezpieczeń w międzynarodowym arbitrażu handlowym, tak od strony dogmatycznej analizy poszczególnych zagadnień, jak i praktycznego funkcjonowania ubiegających się o zabezpieczenie uczestników międzynarodowego arbitrażu handlowego. Poszczególne rozdziały zamyka podsumowanie w postaci zestawienia najistotniejszych sformułowanych w danym rozdziale tez i wniosków, powtórzonych następnie w zakończeniu. Jak wspomniano, z wieloma z nich się w pełni zgadzam.

Dobór zagadnień objętych zakresem rozważań jest, zważając na cel pracy, trafny. Pominięcie niektórych kwestii zostało przez Autorkę w sposób satysfakcjonujący usprawiedliwione.

Zamieszczone w pracy wywody stanowią – w przyjętej przez Autorkę konwencji - należycie uporządkowaną i dosyć przejrzystą całość, podzieloną na rozdziały i dalsze jednostki.

Na pozytywną ocenę zasługuje strona warsztatowa pracy. Autorka wykorzystała sumiennie zagraniczną i polską (nieliczną) literaturę przedmiotu, orzecznictwo i źródła normatywne (w tym soft law – regulaminy niektórych stałych sądów). Ta ocena wypada dobrze zwłaszcza w odniesieniu do źródeł obcojęzycznych, których wykorzystanie stanowi podstawę wielu uwag prawnoporównawczych.

Rozprawa została napisana zgrabnym językiem. Materia poruszana w rozprawie należy do skomplikowanych, stąd docenić należy wysiłek Doktorantki, by uczynić wywody łatwymi w odbiorze. Nie budzi zastrzeżeń warstwa językowa. Nieliczne usterki (np. „istnieje możliwość rezygnacji z możliwości”, s. 179; tamże „z powodu terminów użytych w ustawie powstały wątpliwości”) nie umniejszają wartości rozprawy.

III. Główne osiągnięcia Autorki

a/ Za główne osiągnięcie Autorki należy uznać przede wszystkim dokonanie dosyć kompleksowej prezentacji i analizy przesłanek i trybu udzielania zabezpieczeń w międzynarodowym arbitrażu handlowym. Wielowątkowa analiza dogmatyczna wsparta jest prezentacją rozstrzygnięć orzecznictwa. Liczne wątki praktyczne są interesujące, stanowiąc zarazem inspirację dla formułowanych w rozprawie wniosków. Na podstawie tych badań Autorka mogła rozważyć skomplikowane zagadnienia prawne, związane ze specyfiką orzekania o zabezpieczeniu.

b/ Rozważenie poszczególnych zagadnień odnoszących się zwłaszcza do „szczegółowych aspektów udzielenia zabezpieczenia” stoi na dobrym poziomie. Podzielam większość wniosków Autorki, zaznaczając, że jej argumentacja i tok wyводу zasługują na dobrą ocenę.

c/ Znaczące osiągnięcie pracy polega na systematycznym identyfikowaniu pojawiających się w związku z poszczególnymi zagadnieniami kwestii budzących wątpliwości i konsekwentnym proponowaniu określonego sposobu ich rozstrzygnięcia. Dzięki temu rozprawa stanowi także nieoceniony przewodnik dla praktyków arbitrażu.

d/ Cenny wkład Autorki do polskiej nauki stanowi zdecydowane i przewijające się przez całą rozprawę podkreślenie znaczenia tych rozwiązań/konstrukcji, których celem jest zapewnienie sprawnego przebiegu postępowania arbitrażowego.

e/ Treść pracy świadczy nie tylko o dobrej znajomości problematyki arbitrażu, ale i o dobrej orientacji w różnych zagadnieniach „pobocznych”. Autorka swobodnie operuje terminologią tak prawa materialnego, jak i procesowego.

V. Wniosek końcowy

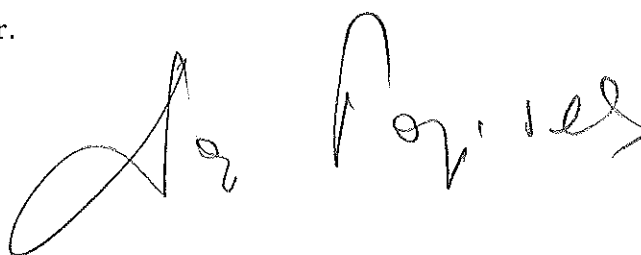
Rozprawa mgr Urszuli Comi – mimo zgłoszonych uwag i zastrzeżeń, odnoszących się zresztą do kwestii drugorzędnych – zasługuje na pozytywną ocenę. Dowodzi ona umiejętności stawiania i rozwiązywania problemów naukowych.

Rozprawa stanowi istotny i trwały wkład w badania w zakresie prawa arbitrażu, wzbogacając w ten sposób polską naukę. Właściwe połączenie zagadnień materialnoprawnych i procesowych, niezbędne dla kompleksowego opisanie zabezpieczenia roszczeń w międzynarodowym arbitrażu handlowym, pozwala uznać ją za pracę oryginalną, użyteczną i wartościową.

W konkluzji stwierdzam, że przedstawiona mi do oceny rozprawa odpowiada wymogom stawianym rozprawom doktorskim w obowiązujących przepisach i może stanowić podstawę nadania kandydatce stopnia doktora nauk prawnych.

Wnoszę o dopuszczenie Doktorantki do dalszych etapów w przewodzie doktorskim.

Katowice, 16 maja 2023 r.

A handwritten signature in black ink, appearing to read 'Urszula Comi', written in a cursive style.